

ROMAN MURAWSKI SDB

FORMACJA KATECHETÓW W EUROPIE

1. WPROWADZENIE

Od ponad 40 lat istnieje i funkcjonuje Europejskie Stowarzyszenie Katechetów (Équipe Européenne de catéchèse, Europäische Arbeitsgemeinschaft für Katechese). Należą do niego z urzędu wszyscy odpowiedzialni za katechezę w danym kraju (tzw. dyrektorzy krajowych ośrodków katechetycznych) i kierownicy międzynarodowych Instytutów Katechetycznych, oraz członkowie z tzw. tytułu personalnego, tj. katecheci czy katechetycy reprezentujący dany kraj. Liczba osób należących do tego Stowarzyszenia jest ograniczona, do zaledwie kilku osób z jednego kraju. Działalność Stowarzyszenia wyraża się głównie w organizowaniu kongresów, które odbywają się co dwa lata i za każdym razem w innym kraju. Poświęcone są też jakiejś określonej problematyce katechetycznej. Ostatni kongres odbył się w Anglii (Fawley Court – gościny użyczyli polscy marianie prowadzący ten ośrodek) w dniach od 27 maja do 1 czerwca 1966 roku i poświęcony był formacji katechetów. Ażeby otrzymać możliwie pełny i całościowy obraz stanu faktycznego, tzn. dowiedzieć się, jak ta formacja wygląda w poszczególnych krajach, została opracowana przez Sekretariat tego Stowarzyszenia i rozesłana do wszystkich jego członków ankieta składająca się z pięciu pytań. Temat obudził duże zainteresowanie, o czym świadczy spora ilość nadesłanych raportów. Odpowiedziało 28 osób z 14 krajów.

- | | |
|---------------------|-------------|
| - Hiszpania | - 2 raporty |
| - Italia | - 1 |
| - Szwecja | - 1 |
| - Belgia (Flandria) | - 1 |
| - Szwajcaria | - 4 |
| - Francja | - 3 |
| - Polska | - 2 |
| - Czechy | - 3 |
| - Ukraina | - 1 |
| - Słowenia | - 2 |
| - Niemcy | - 3 |

– Austria	– 3
– Holandia	– 1
– Łotwa	– 1

Nie są wprowadzane w nadesłanych raportach reprezentowane wszystkie kraje, niemniej można na ich podstawie wyrobić sobie ogólny zarys obrazu na temat sytuacji dotyczącej formacji katechetów i odpowiedzialnych za katechezę w Europie. Spośród krajów Europy Zachodniej nie mamy informacji z Anglii, Irlandii, Portugalii, Luxemburga i Belgii francusko-języcznej. Kraje skandynawskie są reprezentowane jedynie przez Szwecję, kraje nadbałtyckie – przez Łotwę, kraje dawnego Związku Radzieckiego – przez Ukrainę, kraje bałkańskie – przez Słowenię, a kraje środkowo-europejskie dawnego bloku sowieckiego – przez Czechy i Polskę. Ponieważ w krajach postsowieckich i z dawnego bloku sowieckiego sytuacja dotycząca tematu kongresu jest bardzo zróżnicowana i niejednokrotnie bardzo trudna, jeśli nie powiedzieć – dramatyczna, nasz obraz dotyczący katechezy i katechetów z konieczności będzie wykazywał duże braki.

Tyle, gdy chodzi o geografie nadesłanych raportów. Co zaś dotyczy ich treści – są one zarówno objętościowo, jak i pod względem poruszonych w nich kwestii, też bardzo zróżnicowane. Objętościowo obejmują blisko 150 stron maszynopisu, zredagowane w pięciu różnych językach. Niektóre z nich są krótkie, zwięzłe, syntetycznie ujmujące treść odpowiedzi na pytania kwestionariusza (od 2 do 5/6 stron), inne bardzo obszerne, ukazujące szeroką panoramę zagadnień związanych z kształceniem i przygotowaniem katechetów (kilkanaście i więcej stron), jak np. raporty z Hiszpanii, Italii, Francji, Austrii i Niemiec. Niektórzy respondenci trzymali się w udzielaniu odpowiedzi ściśle pytań kwestionariusza, inni – ukazywali jednocześnie ich szeroki kontekst kościelny, kulturowy i społeczno-polityczny. Należy jeszcze nadmienić, iż autorzy niektórych raportów załączyli wyniki przeprowadzonych w tej materii badań (Niemcy, 1994; Italia, 1995), inni zaś dołączyli plany, programy i założenia studiów, kursów katechetycznych lub też szczegółowe opisy czy sprawozdania z podejmowanych u siebie inicjatyw w zakresie kształcenia katechetów (Hiszpania, Italia, Szwecja, Francja, Niemcy, Austria). Już choćby z tej krótkiej charakterystyki nadesłanego materiału widać, że jest on bardzo bogaty i niesłychanie zróżnicowany. Zawiera on wiele bardzo interesujących danych, przybliża ciekawe inicjatywy, zapoznaje z wrażliwością na sprawy dotyczące formacji katechetów, skłania do pogłębionej refleksji, a także do krytycznej oceny własnej, rodzimej sytuacji w tej dziedzinie. Ukazuje również, że wiele problemów mamy wspólnych i że nie jesteśmy osamotnieni w ich rozwiązywaniu.

Jeszcze jedna uwaga wprowadzająca, zanim przystąpię do prezentacji nadesłanych odpowiedzi na pytania kwestionariusza. Formacja katechetów i odpowiedzialnych za katechezę w danym kraju zależna jest i w jakimś stopniu odzwierciedla aktualny stan katechezy w tym kraju. Spośród wielu czynników

warunkujących i determinujących kształcenie i przygotowanie katechetów należy zwrócić uwagę na następujące:

1) Miejsce katechezy w całokształcie misji duszpasterskiej Kościoła oraz środowiska, w którym się odbywa

Z nadesłanego materiału wynika, że w zasadzie lokalne Kościoły doceniają wagę i znaczenie posługi katechetycznej. Troska o sprawną pracę katechetyczną, a także o dobre przygotowanie katechetów wysuwa się na czoło podejmowanych działań duszpasterskich. W praktyce to jednak różnie wygląda. Zależy też od finansowych i kadrowych możliwości. Widać to zwłaszcza w takich krajach, jak Łotwa i Ukraina, po części także w Czechach, gdzie dopiero od niedawna zaczęto organizować działalność katechetyczną, i to od samych podstaw.

Gdy chodzi o środowiska katechetyczne, to na ogół wymienia się dwa: parafię i szkołę. Stąd też w nadesłanych relacjach omawia się katechezę parafialną i nauczanie religii w szkołach, jako dwie odmienne formy nauczania katechetycznego. Odpowiadają im dwie grupy katechetów: katecheci parafialni i nauczyciele religii w szkole. Inaczej też przebiega ich formacja. Są jednak kraje, gdzie katecheza odbywa się jeszcze wyłącznie w parafii: Słowenia, Ukraina, Szwecja, Łotwa i oczywiście Francja ze swoją specyficzną strukturą katechezy parafialnej. Z niektórych relacji trudno wywnioskować, o jaki rodzaj katechezy chodzi. Ich autorzy z góry zakładają, że sytuacja jest znana. Ale są też i kraje, a należy do nich między innymi Polska, gdzie zrezygnowano z katechezy parafialnej na rzecz nauki religii w szkołach (katecheza parafialna zachowała szcztątkową formę i nie odgrywa poważniejszej roli). Ta zróżnicowana sytuacja – rzecz oczywista – znajduje odbicie w całokształcie procesu formacyjnego katechetów.

W nielicznych raportach (zob. między innymi Austrię) wymienia się jeszcze rodzinę jako środowisko katechetyczne, a rodziców traktuje się jako odrębną grupę katechetów, oraz podejmuje się określone inicjatywy w celu przygotowania ich do owocnego podjęcia zadań katechetycznych w rodzinie.

2) Odbiorcy katechezy

Autorzy raportów wymieniają w zasadzie dwie grupy odbiorców: dzieci i młodzież. Odpowiednio przystosowana do tych kategorii odbiorców jest także formacja katechetów. Nie wspomina się prawie wcale dzieci przedszkolnych, a więc także przygotowania katechetów dla tej grupy dzieci, stosunkowo zaś rzadko nawiązuje się do katechezy dorosłych. Gdy chodzi o tę ostatnią, to dostrzega się nie tylko jej potrzebę, lecz także konieczność przystosowania formacji katechetycznej do jej prowadzenia w następujących krajach: Italia, Szwajcaria, Niemcy, Austria. W raporcie z Austrii wysuwa się np. propozycję, aby w związku z poszerzaniem się zakresu działalności katechetycznej w ramach parafii, zatroszczyć się o przygotowanie wyspecjalizowanych katechetów dla

określonych kategorii osób dorosłych, jak np. dla ludzi starych, zdystansowanych od Kościoła itp. Podobne sugestie zawiera raport z Hiszpanii.

3) Status prawny katechety

Przebieg formacji katechetycznej zależy też w znacznym stopniu od prawnego uregulowania stosunków między Kościołem i państwem w danym kraju. Wskazują na te uwarunkowania liczni respondenci. W tych krajach, gdzie te regulacje prawne są stabilne i pomyślnie rozwiązane, unormowana jest też w jakimś stopniu sprawa finansowania katechetów. Ponadto w niektórych krajach odnośnie do katechetów nauczających w szkołach, zwłaszcza w zakresie ich wykształcenia, władze państwowe stawiają określone wymagania. Do krajów, w których owe stosunki między Kościołem i państwem są unormowane i nie budzą zastrzeżeń, należą: Niemcy, Austria, Włochy; nie do końca są uregulowane w Polsce, w Łotwie, w Czechach, na Ukrainie i w Słowenii. Jak nietrudno dostrzec, są to kraje Europy środkowo-wschodniej, postkomunistyczne lub z dawnego Związku Sowieckiego. W pozostałych krajach, ponieważ tego problemu wyraźnie nie porusza się, sytuacja na linii Kościół – państwo wydaje się być zadowalająca.

Po tych wstępnych uwagach, zapoznających nas z charakterystyką nadesłanego materiału i ukazujących także szerokie tło, w którym dokonuje się przygotowanie katechetów oraz warunkuje taką czy inną strukturę tej formacji, przejdźmy teraz do bardziej szczegółowej analizy odpowiedzi na pytania kwestionariusza.

2. ANALIZA ODPOWIEDZI NA PYTANIA KWESTIONARIUSZA

Kwestionariusz opracowany przez Sekretariat i rozesłany do wszystkich członków zawierał pięć grup pytań:

PYTANIE 1: Jakie są najważniejsze przedsięwzięcia (inicjatywy) dotyczące formacji katechetów i odpowiedzialnych za katechezę podejmowane w waszym kraju? Gdzie są kształceni? Czy istnieją wyspecjalizowane ośrodki?

Nadesłane wypowiedzi ukazują bardzo zróżnicowaną i skomplikowaną sytuację odnośnie do tego zagadnienia, specyficzną dla danego kraju. Nie wiem, czy jest rzeczą możliwą w jednym, krótkim i syntetycznym wykładzie przedstawić tę różnorodność, a zarazem ukazać pluralizm form kształcenia katechetów i odpowiedzialnych za katechezę. Mimo tej różnorodności daje się zauważyć jakieś wspólne lub podobne płaszczyzny całego procesu wychowawczego i kształceniowego przyszłych katechetów. Zwróciłbym uwagę na trzy:

– Zauważyć można pewną różnicę, choć nie zawsze jest ona wyraźnie w raportach zarysowana, w zakresie przygotowania katechetów do katechez

parafialnej i do nauczania religii w szkołach. Z tym wiąże się bardzo często podział na katechetów urzędowych i nieurzędowych, pełnoetatowych i niepełnoetatowych, zawodowych i niezawodowych, płatnych i pracujących bezpłatnie, tj. społecznie,

– Istnieją na ogół dwa lub nawet trzy różne poziomy studiów kształcących katechetów, w zależności od tego, z jakim poziomem wiekowym uczniów w swej pracy katechetycznej będą w przyszłości mieć do czynienia.

– Przygotowanie katechetów, zwłaszcza do katechezy parafialnej, odbywa się w trzech różnych ośrodkach, którym też odpowiadają zróżnicowane poziomy kształcenia: w ośrodkach parafialnych, diecezjalnych, międzydiecezjalnych (regionalnych) lub ogólnokrajowych.

Wspomniane wyżej trzy płaszczyzny kształcenia katechetów nakładają się na siebie, przeplatają i przenikają się wzajemnie, przez co obraz kształcenia katechetów jeszcze bardziej się komplikuje. Spróbuję jednak ten materiał tak zróżnicowany nieco uporządkować, choć zdaję sobie sprawę z tego, że nie wszystkie niuanse, specyficzne i typowe dla danego kraju, uda mi się przedstawić.

1) Istnieje w niektórych krajach grupa katechetów niepełnoetatowych, dobrowolnych, katechizujących przede wszystkim dzieci młodsze w parafiach. Są to osoby świeckie, najczęściej kobiety, w przeważającej mierze matki. W Szwajcarii nazywani są „catéchistes de base”, katechizują w parafii w wymiarze jednej godziny tygodniowo, w 80 % są to kobiety. Ich przygotowanie do pracy katechetycznej odbywa się na miejscu, tj. w parafii, najpierw w formie jakiegoś wprowadzenia (cztery wieczorne sesje), następnie pogłębia i doskonali się ich formację katechetyczną przez comiesięczne spotkania. Podobna jest sytuacja w Belgii. O istnieniu takiej grupy katechetów dowiadujemy się też z raportu z Austrii, który informuje, że w ostatnim czasie, obok urzędowych i zawodowych (amtliche) pojawili się w niektórych parafiach nieurzędowi katecheci (nebenamtliche), angażujący się do pracy katechetycznej na czas przejściowy (na jeden rok), głównie w celu przygotowania dzieci do pierwszej spowiedzi i Komunii św. oraz sakramentu bierzmowania. Troska o ich katechetyczne przygotowanie spoczywa na proboszczach, jakkolwiek pojawiają się już pewne inicjatywy zmierzające do tego, aby tym katechetom dać głębszą i solidniejszą formację przez regularne spotkania podczas weekendu i rozciągnięcia jej na kilkuletni kurs. Oryginalną sytuację, ugruntowaną przez wieloletnią tradycję, posiada Francja. „Catéchistes de base” stanowią w 90 % kobiety, katechizujące małe grupy dzieci w parafii w wieku od 6 do 11 lat. Ich formacja dokonuje się na ogół poprzez regularne, comiesięczne spotkania w parafii lub w dekanacie, pod kierunkiem księdza lub wyspecjalizowanego animatora, nazywanego „animateur-relais”. Regulują ją wydane w roku 1991 przez Komisję krajową do spraw nauki religii „Propositions pour la formation initiale des catéchistes d'équipes d'enfants”. Wielką pomoc w ich formacji stanowi miesięcznik „Points

de réperè'', specjalnie redagowany dla tej grupy katechetów, dostarczający materiału do refleksji i wskazówek metodycznych do prowadzenia katechezy dziecięcej. Podobna sytuacja istnieje w Belgii (Flandria) – brak jest jednak w nadesłanym raporcie szczegółowych danych. Bardzo rozbudowana i w niektórych aspektach analogiczna do sytuacji we Francji, jest instytucja katechetów parafialnych i ich struktura kształcenia w Italii. Krajowy Urząd Katechetyczny (Ufficio Catechistico Nazionale) opublikował w roku 1991 „Orientamenti e itinerari di formazione dei catechisti'', ujmując całościowo i wielowymiarowo problem formacji katechetów. Normalnym miejscem, gdzie winna ona przebiegać, jest parafia. Katecheci winni tworzyć wspólnotę formacyjną, stawiającą sobie za cel nie tylko przygotowanie katechetyczne (zarówno biblijno-teologiczne, jak i pedagogiczno-metodologiczne), lecz także dojrzewanie ludzkie i chrześcijańskie. Ponieważ niewielu jest w rzeczywistości katechetów tworzących takie wspólnoty formacyjne, korzystają oni z różnego rodzaju szkół i kursów teologiczno-katechetycznych dla świeckich, prowadzonych przez ośrodki diecezjalne lub Instytuty Wiedzy Religijnej.

Usystematyzowane i unormowane przez władze kościelne (1991) kształcenie katechetów na poziomie parafialnym posiada także Hiszpania. Oprócz przygotowania krótkiego i bardzo intensywnego dla początkujących katechetów, istnieją 2-3 letnie kursy proponujące różnym grupom katechetów, w zależności od ich poziomu intelektualnego, systematyczne kształcenie. Spotkania odbywają się raz lub dwa razy w tygodniu i trwają 2 godziny. Wszystkie zaś grupy katechetów spotykają się ponadto raz na miesiąc lub kwartał na wspólnotową modlitwę i dokonanie rewizji, zarówno pracy katechetycznej, jak i własnego życia chrześcijańskiego. Aby nie mnożyć takich samych działań w każdej parafii, a także z powodu braku wyspecjalizowanych wykładowców, tworzy się tzw. regiony pastoralne, łącząc z sobą kilka parafii. Proces kształcenia katechetów jest w nich taki sam jak w obrębie parafii. Podobne kursy dla katechetów na poziomie podstawowym organizowane są też przez diecezje i większe miasta.

Najtrudniejsza sytuacja, gdy chodzi o tę grupę katechetów, istnieje w Szwecji. Nauczanie katechetyczne odbywa się wyłącznie w parafii i jest za nie odpowiedzialny proboszcz. Bez pomocy osób świeckich nie jest jednak w stanie podjąć temu zadaniu. Osoby świeckie, głównie kobiety, podejmują się tej pracy dobrowolnie i bez wynagrodzenia. Proboszcz organizuje dla nich na miarę swych możliwości (głównie wieczorami lub podczas weekendu) kursy dokształcające. Ośrodek Katechetyczny w Sztokholmie poprzez wizytacje (odwiedziny) parafii stara się tej formacji katechetycznej nadać nowe impulsy i ją uporządkować. Ponadto raz w roku organizowane są przez ten Ośrodek tygodniowe lub dwutygodniowe kursy katechetyczne, zazwyczaj w jakimś centralnym miejscu, aby wszyscy katecheci z najbliższych okolic mogli wziąć udział. Dodatkową trudność, a zarazem wyzwanie, stanowi fakt, że zarówno wśród dzieci, jak i wśród katechetów, księży i osób zakonnych, jest sporo emigrantów, którzy

stosunkowo niedawno przybyli do Szwecji. Brak im wystarczającej znajomości języka szwedzkiego, a także znajomości miejscowej kultury, aby zaangażować się w pracę katechetyczną w miejscowych wspólnotach parafialnych. Najczęściej tworzą oni własne ośrodki misyjne i tam organizują katechezę prowadzoną we własnym ojczystym języku. Stosują przy tym importowane z własnego kraju pomoce katechetyczne, oraz stosują styl i metody katechizowania, jakich tam się wyuczili.

2) Oprócz tej podstawowej formacji dla katechetów parafialnych istnieje w wielu krajach kształcenie na poziomie wyższym, w pewnym sensie wyspecjalizowane. Dokonuje się ono bądź w ośrodkach kościelnych (diecezjalnych, regionalnych lub krajowych), bądź też w instytutach lub fakultetach teologicznych. W każdym kraju inaczej ta formacja się kształtuje: inna jest struktura owych instytutów lub ośrodków, inny czas trwania studiów, różne też stosuje się nazwy na ich określenie, nie mówiąc już o programach studiów i wynikających z ich ukończenia uprawnieniach. W tym punkcie pragnę przedstawić tylko te ośrodki kształcenia, które przygotowują katechetów do pracy w parafii, pominię natomiast te, które przygotowują do pracy katechetycznej w szkole.

W Łotwie funkcjonuje od roku 1992 Instytut Katechetyczny z siedzibą w Rydze (180 studentów), który posiada dwie filie: w Rezekne (100 studentów) i Liepaja (40 studentów). Dla tych, którzy nie mogą podjąć dziennych studiów, organizowane są krótkie, intensywne kursy podczas letnich wakacji. Studia trwają cztery lata, po czym następuje rok praktyki. Wykładowcami są profesoria seminarium duchownego i zapraszani goście. Jeśli Instytut otrzyma uprawnienia od władz państwowych, to kształcić się w nim będzie około 600 studentów. Z chwilą gdy religia zostanie wprowadzona do szkół, będzie przygotowywał kwalifikowanych nauczycieli religii.

W Niemczech odpowiedzialnymi za katechezę parafialną są urzędowi i etatowi (hauptamtliche) współpracownicy w posłudze duszpasterskiej (im pastoralen Dienst): księża, diakoni, referenci (referentki) parafialni (Gemeindeferenten). Po ukończeniu studiów wyższych (na poziomie szkoły wyższej), otrzymują przygotowanie duszpasterskie w diecezji, w ramach którego przewidziane jest też kształcenie katechetyczne. Czas trwania takiego duszpastersko-katechetycznego studium kształtuje się różnie w różnych diecezjach, podobnie jak i jego programowo-dydaktyczne koncepcje. Nie ma dotychczas ogólnokrajowego ramowego programu dla kształcenia tej grupy katechetów, jakkolwiek pewna ponaddiecezjalna grupa fachowców stara się takie ramowe wytyczne przygotować.

W Słowenii katechetami są w przeważającej części księża, ale też przybywa coraz więcej katechetów świeckich. Ich kształcenie odbywa się na fakultecie teologicznym w Ljubljanie i w jego filii w Mariborze. Studia trwają cztery lata, zajęcia i wykłady odbywają się raz w tygodniu, w soboty (7 godzin). Na Ukrainie istnieje trzyletnia szkoła katechetyczna dla świeckich w Gorodoku

Podolskim. Odpowiedzialni za to kształcenie studiowali lub studiują na fakultetach teologicznych w Polsce.

We Francji formacja katechetyczna wyspecjalizowanych animatorów (animateurs-relais), na których spoczywa zadanie przygotowanie katechetów parafialnych, organizowana jest przez diecezje lub regiony apostołskie. Prowadzą ją odpowiedzialni za katechezę w diecezji. Trwa jeden rok lub dwa lata, w zależności od diecezji, i dokonuje się w kilku dwudniowych sesjach. Z inicjatywy Krajowej Komisji do Nauki Religii został opublikowany w roku 1986 dokument pt. „Propositions pour la formation des animateurs-relais en catéchèse”, podający podstawowe założenia i ogólne wytyczne dla tej formacji. Interesujące jest w nich rozróżnienie dwóch grup animatorów: animateurs-relais I i animateurs-relais II, w zależności od ponoszonej odpowiedzialności i zakresu podejmowanych działań. Natomiast formacja odpowiedzialnych za katechezę w diecezji (Membres des équipes diocésaines) dokonuje się w ramach Wyższych Instytutów Katechetycznych: Paryż, Lyon, Strasbourg, Lille i Toulouse, Metz.

W Szwajcarii francusko-języcznej od zawodowych (profesjonalnych) katechetów, angażowanych przez Kościół na pełny lub pół etatu, na których spoczywa zadanie – podobnie jak we Francji – przygotowanie katechetów parafialnych, tudzież koordynacja i animacja ich pracy katechetycznej w parafii, wymagany jest dyplom uniwersytecki na poziomie licencjatu. Można go uzyskać w „Institut Romand de Formation aux Ministères” (IFM) we Fryburgu. Studia trwają 3 lata. Można też te uprawnienia uzyskać przez podjęcie studiów na jednym ze wspomnianych wyżej instytutów we Francji. W Szwajcarii włosko-języcznej (Ticino), istnieją diecezjalne kursy organizowane przez „Ufficio Catechistico” w różnych miejscowościach kantonu. Studia odbywają się raz w tygodniu, wieczorami (około 25 spotkań w roku) i trwają 2-3 lata. Po ich ukończeniu otrzymuje się dyplom diecezjalny „animatora-katechety”, uprawniający w wyjątkowych przypadkach także do nauczania religii w szkołach podstawowych (elementarnych). W Szwajcarii niemiecko-języcznej katecheci pełnoetatowi, których jest znacznie mniej niż katechetów niepełnoetatowych i dobrowolnych, otrzymują formację teologiczną i katechetyczną na fakultecie teologicznym w Lucernie i w afiliowanym doń Instytucie Katechetycznym. Studia trwają 3,5 roku.

W Hiszpanii istnieje cały szereg różnych inicjatyw dla zapewnienia formacji katechetycznej na poziomie średnim i wyższym, organizowanych w zakresie diecezjalnym, międzydiecezjalnym i krajowym. Ponadto istnieją Instytuty Teologiczne dla świeckich i osób zakonnych, kursy letnie, kursy korespondencyjne, a także Wyższe Instytuty Katechetyczne, powiązane z Papieskim Uniwersytetem w Salamance.

W Belgii (Flandria) formacja katechetów odbywa się na dwóch różnych poziomach: uniwersyteckim i diecezjalnym. Gdy chodzi o poziom uniwersytecki, to studia odbywają się na fakultecie teologicznym Katolickiego Uniwersytetu

w Leuven. Program podstawowy studiów trwa 4 lata i otrzymuje się po ich sfinalizowaniu licencjat. Potem można studia kontynuować i uzyskiwać dalsze stopnie naukowe. Na poziomie diecezjalnym – każda diecezja posiada własne ośrodki kształcenia katechetów dla różnych grup katechetów.

W Italii funkcjonują w różnych diecezjach, powstałe w latach 70-tych, szkoły teologiczne dla świeckich, które w latach 80-tych przekształciły się w Instytuty Wiedzy Religijnej. Przygotowują one nie tylko katechetów, lecz przede wszystkim działaczy duszpasterskich (operatori pastorali).

W wielu raportach pochodzących ze wspomnianych wyżej krajów opisane są nie tylko podejmowane inicjatywy w celu przygotowania wyspecjalizowanych katechetów, lecz podane są także programowe założenia tej katechetycznej formacji. Jestem zmuszony je tutaj opuścić, ponieważ wydłużyłyby znacznie moją relację. Ponadto dojdą one po części do głosu przy referowaniu odpowiedzi na następne pytania kwestionariusza.

3) Kształcenie i przygotowanie nauczycieli (katechetów) do nauki religii w szkole stanowi jakby trzecią grupę podejmowanych inicjatyw, zwłaszcza w tych krajach, gdzie nauczanie katechetyczne odbywa się głównie w szkole. Nie ze wszystkich jednak raportów da się stworzyć jasny obraz katechetycznej formacji funkcjonującej w danym kraju dla tej grupy katechetów, ze względu na brak wyraźnego w nich rozróżnienia między katechetami nauczającymi w parafii i nauczycielami religii w szkole. Nie jest wykluczone, że proces formacji katechetów szkolnych przebiega w tych krajach w podobny sposób jak katechetów parafialnych. Być może, że dokonuje się też w tych samych instytucjach i ośrodkach, które kształcą i przygotowują katechetów parafialnych.

W Holandii nauczyciele religii szkół podstawowych i średnich kształceni są w kolegiach nauczycielskich. Studia trwają 4 lata. W zakres programu kształcenia wchodzi także religia. Obecnie daje się zauważyć tendencje, aby stworzyć odrębne katolickie kolegia nauczycielskie, które miałyby za zadanie kształcić nauczycieli religii, zwłaszcza dla szkół średnich.

W Szwajcarii włosko-języcznej (Ticino) istnieje odnośnie do uprawnień nauczania religii w szkołach porozumienie między Kościołem i państwem. Władze państwowe uznają tytuły bakalaureatu i licencjatu uzyskane na teologicznych fakultetach różnych uniwersytetów. W najbliższym czasie ma otrzymać prawo nadawania tych tytułów również fakultet teologiczny w Lugano. W Szwajcarii niemiecko-języcznej nauka religii jest w znacznej mierze udzielana w szkołach. Formacja katechetów szkolnych przebiega podobnie jak katechetów parafialnych.

W Polsce formacja katechetów szkolnych prowadzona jest przez Kościół, ale uwzględnia wymagania stawiane przez władze państwowe. Do nauczania religii w szkołach podstawowych wymagane są trzyletnie studia w ramach tzw. kolegiów teologiczno-katechetycznych. Funkcjonują one we wszystkich diecezjach, ale muszą być afiliowane do jakiegoś fakultetu teologicznego i pod jego

naukowym nadzorem prowadzone. Do nauczania religii w szkołach średnich wymagane są pełne pięcioletnie studia uniwersyteckie w zakresie teologii z tytułem magistra (w całej Polsce istnieje osiem fakultetów teologicznych). Rozwiniętą specjalizację katechetyczną, w zakresie której można się doktoryzować i habilitować, posiadają Katolicki Uniwersytet w Lublinie i Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie. Istnieją też zaoczne studia teologiczne.

W Czechach istnieją trzy fakultety teologiczne na uniwersytetach w Pradze, Ołomuńcu i Czeskich Budziejowicach, na których spoczywa troska o formację przyszłych katechetów. Studia trwają cztery, względnie pięć lat. Oprócz studiów dziennych funkcjonują też studia zaoczne. W diecezjach, które nie posiadają teologicznych fakultetów, organizowane są dwu- czteroletnie kursy katechetyczne, dostępne przede wszystkim dla świeckich, o niższym poziomie kształcenia. Absolwenci tych kursów mogą otrzymać zezwolenie do nauczania religii w szkołach podstawowych.

W Niemczech nauczycieli religii do szkół przygotowują Wyższe Szkoły Pedagogiczne lub uniwersytety. Studia trwają od 6 do 8 semestrów. Oprócz teologii kandydaci do tego zawodu muszą wybrać jeszcze jakiś inny kierunek studiów. Cały proces kształcenia nauczycieli przebiega w dwóch fazach: najpierw studia uniwersyteckie, potem 18-miesięczne przygotowanie praktyczne.

W Austrii tę funkcję pełnią Akademie Pedagogiki Religijnej (Religionspädagogische Akademien). Studia trwają 6 semestrów. Istnieje możliwość podjęcia tych studiów także dla niematurzystów, ale muszą wpierw zdać egzamin wstępny oraz wykazać się zdobytym doświadczeniem w pracy z dziećmi lub młodzieżą. Od nauczycieli w szkołach średnich wymagane jest ukończenie studiów na poziomie uniwersyteckim w ramach teologicznego fakultetu. Istnieją na nich trzy kierunki studiów: studia teologiczne dla księży i świeckich przygotowujących się do posługi duszpasterskiej, studia z zakresu pedagogiki religijnej – przeznaczone głównie dla nauczycieli religii w szkołach średnich; kombinowane studia pedagogiczne (pedagogika religijna oraz inny, świecki kierunek studiów).

Z przedstawionych przeze mnie danych wynika, że w poszczególnych krajach podejmowane są liczne i zróżnicowane inicjatywy, stawiające sobie za cel możliwie dobrą i fachową formację katechetów, zarówno parafialnych, jak i szkolnych. Istnieje tendencja, aby otrzymali oni wykształcenie na poziomie uniwersyteckim. Jakkolwiek wiele elementów tej formacji posiada cechy wspólne, niemniej w swej strukturze organizacyjnej, czasie trwania i programach, różnią się one od siebie dość znacznie.

PYTANIE 2: Jakie problemy występują najczęściej w dziedzinie formacji? Egzemplarycznie wskazano w kwestionariuszu na 3 grupy problemów: stosunek kształcenia teoretycznego do przygotowania praktycznego; miejsce nauk humanistycznych w kształceniu katechetycznym; rola katechetów świeckich w Kościele.

Autorzy raportów odpowiedzieli nie tylko na postawione w kwestionariuszu pytania, lecz zasygnalizowali również cały szereg innych problemów, wykraczających poza zakres postawionych im pytań. Podobnie, jak to uczyniłem z odpowiedziami na pytanie pierwsze, tak i w odniesieniu do tego, zmuszony jestem do dokonania pewnych skrótów i uproszczeń, bowiem nie sposób przedstawić wyczerpująco wszystkie poruszone kwestie.

1) Stosunek kształcenia teoretycznego do przygotowania praktycznego

Wszyscy respondenci podkreślają znaczenie praktycznego przygotowania do pracy katechetycznej. Są w tej sprawie jednomyślni. Na miarę możliwości i warunków jest ono w mniejszym lub większym zakresie realizowane w całokształcie procesu formacyjnego. W niektórych krajach ma ono miejsce w toku studiów, w innych w formie bardziej rozwiniętej (np. Niemcy) – tuż po zakończeniu studiów. W wielu raportach daje się zauważyć głosy krytyczne pod adresem praktycznego przygotowania (dotyczą one zarówno czasu trwania, jak i sposobów, metod stosowanych w jego realizacji).

W Austrii na wszystkich poziomach kształcenia katechetów dąży się do tego, aby oprócz wiedzy teoretycznej przekazać im także umiejętności praktyczne. Stosunek formacji teoretycznej do praktycznej zależy od rodzaju szkoły, w której ta formacja przebiega. Najlepiej jest ona ustawiona w Akademiach Pedagogiki Religijnej, w których elementy praktyki pedagogiczno-katechetycznej wbudowane są od samego początku w program studiów. Występują one także, choć w mniejszym zakresie, w ramach studiów uniwersyteckich.

W Niemczech każdy przyszły nauczyciel religii musi w czasie trwania studiów odbyć w szkole trzy kilkutygodniowe praktyki. Po odbyciu studiów, jako ich kontynuacja, obowiązuje wszystkich praktyka: dla nauczycieli religii w szkołach – 18-miesięczna, tzw. „Referendariat” dla katechetów parafialnych – jednoroczna. W raporcie ze Słowenii wyrażona jest opinia, że stosunek między wykształceniem teoretycznym i praktycznym utrzymany jest w słusznych proporcjach. Brak jest jednak bliższych danych, jak to przygotowanie praktyczne wygląda. Jednocześnie zwraca się uwagę na brak profesjonalnie przygotowanych katechetów. Na Ukrainie organizowane są w trakcie trzyletniego studium katechetycznego letnie sesje, które mają praktyczny charakter.

W raporcie z Czech stwierdza się niewystarczające przygotowanie praktyczne katechetów. W całokształcie katechetycznej formacji przeważa kształcenie teoretyczne, pod adresem którego wysuwane są też uwagi krytyczne: wykłada się tradycyjną teologię z powoływaniem się na przestarzałych autorów, brak odniesień do praktyki katechetycznej w wykładach teologicznych, brak również dobrze przygotowanych i zorientowanych w swym przedmiocie wykładowców katechetyki. Od studentów wymaga się, aby przeprowadzili w szkole przynajmniej jedną katechezę, ale ich wykładowca jest na tych ćwiczeniach zazwyczaj nieobecny.

W Polsce na ogół zawsze zwracano baczną uwagę na przygotowanie praktyczne katechetów. Od momentu wprowadzenia nauki religii do szkół formacja katechetów musi uwzględniać wytyczne Ministerstwa Edukacji Narodowej, które domagają się od przyszłych katechetów oprócz teologicznych studiów – jak zresztą od wszystkich innych nauczycieli, nauczających przedmiotów świeckich – tzw. pedagogizacji, która obejmuje 420 godzin, w tym 270 godzin wykładów (m.in. z dydaktyki, pedagogiki, psychologii oraz katechetyki dla katechetów) i 150 godzin praktycznych ćwiczeń. W zakres tych ćwiczeń wchodzi hospitacje i prowadzenie katechezy w szkole.

We Francji przygotowanie katechetów parafialnych ma charakter wybitnie praktyczny. Jak wspomniano wyżej, ich formacja odbywa się w parafii lub w dekanacie. Zwraca ona szczególną uwagę na poznanie rozwoju psychicznego i środowiska dzieci. Spotkania formacyjne umożliwiają także bezpośrednie przygotowanie katechezy i zaprogramowanie jej przebiegu. Podobny wymiar praktyczny posiada kształcenie wyspecjalizowanych animatorów (animateurs-relais). Cała ich formacja, zarówno teoretyczna, jak i praktyczna zmierza do tego, aby mogli w przyszłości formować katechetów w parafii i czuwać nad prowadzoną przez nich katechezą.

Zorientowana na praktykę katechetyczną jest na ogół formacja katechetów w Szwajcarii. Krytycznie ocenia przygotowanie praktyczne katechetów raport ze Szwajcarii włosko-języcznej. Jeśli wykłady teoretyczne reprezentują zadowalający poziom, to praktyki katechetyczne pozostawione są tam indywidualnej inicjatywie samych katechetów. Nikt z odpowiedzialnych za katechezę nie nadzoruje ich. W raporcie ze Szwajcarii francusko-języcznej zwraca się ponadto uwagę nie tyle na powiązanie teorii z praktyką, ile na określone opcje eklezjologiczne, które winny tę formację kształtować. Chodzi o eklezjologię akcentującą wspólnotowy wymiar Kościoła i potrzebę dialogu.

Wiele troski i starań o harmonijne połączenie teorii z praktyką przebija z raportu nadesłanego z Hiszpanii. Formacja katechetów jest tam bardzo rozbudowana i zróżnicowana. Stara się nie tylko o solidny przekaz wiedzy teologicznej i pedagogicznej, lecz dąży także do tego, aby u przyszłych katechetów rozwinąć umiejętności praktyczne prowadzenia katechezy.

W Belgii (Flandria) problemem bardzo ważnym jest zachowanie równowagi między wykształceniem teoretycznym i praktycznym. Fakultet teologiczny zwraca większą uwagę na formację intelektualną, jakkolwiek zdobycie katechetycznych doświadczeń poprzez praktyki w terenie zajmuje też ważne miejsce. Natomiast formacja na poziomie diecezjalnym jest bardziej zorientowana na praktykę, nie zaniedbując oczywiście przygotowania teoretycznego. Poważny problem stanowi brak odniesień do doświadczeń katechetycznych w wykładach teoretycznych.

Wiele cennego materiału na temat formacji katechetów zawiera raport z Italii. Podaje nie tylko wytyczne opublikowane przez Komisję Katechetyczną,

lecz przedstawia dość szczegółowo przebieg formacji dla różnych kategorii katechetów. Autor raportu rozróżnia dwie płaszczyzny tej formacji: w zakresie treści i w zakresie praktyki katechetycznej. Najbardziej powiązana z praktyką katechetyczną jest formacja grup katechetów dokonująca się w ramach parafii. W szkołach teologicznych dla świeckich (w Instytutach Wiedzy Religijnej) ta równowaga między teorią i praktyką jest zachwiana. Wykładowcy nie uwzględniają w swych wykładach perspektyw katechetycznych. Od pewnego czasu próbuje się wprowadzić dla uczestników tych studiów nadzorowane przez wyspecjalizowanych katechetów praktyki katechetyczne.

W Łotwie po czterech latach studiów przewidziany jest rok praktyki. W raporcie ze Szwecji problemem bardzo ważnym jest brak systematycznej formacji teologicznej i pedagogicznej oraz praktycznej dla katechetów.

2) Miejsce nauk humanistycznych

We wszystkich nadesłanych raportach dostrzega się potrzebę uwzględnienia nauk humanistycznych w formacji przyszłych katechetów. Na ogół w większości krajów nauki humanistyczne wchodzą w strukturę programów studiów. Jednym z ważnych postulatów wysuwanych przez respondentów jest integracja nauk teologicznych z humanistycznymi z jednoczesnym odniesieniem do praktyki katechetycznej. Nie zawsze i nie wszędzie występuje ona w zadowalającym stopniu. Po części wina leży w braku takich umiejętności u samych wykładowców i odpowiedzialnych za formację katechetów (zob. np. Czechy i Flandria). Podkreśla się też potrzebę i znaczenie interdyscyplinarności w kształceniu katechetycznym (zob. Hiszpania), harmonijnego i koherentnego powiązania z sobą wszystkich przedmiotów wykładanych katechetom (zob. Francja, Niemcy), uwzględnienia środowiska katechizowanych (zob. Francja). Ogólnie wymienia się spośród nauk humanistycznych nauki antropologiczne i pedagogiczne, w szczególności zaś: psychologię, socjologię, pedagogikę, dydaktykę, filozofię, w mniejszym stopniu dostrzega się potrzebę wprowadzenia nauki o kulturze i mass-mediach w zakres programów kształcących katechetów.

3) Rola katechetów świeckich w Kościele

Problem ten został dość szeroko potraktowany w nadesłanych raportach. Świadczy o dużej wrażliwości na rolę laikatu w Kościele. Sytuacja katechetów świeckich jest bardzo zróżnicowana w różnych krajach i nie do końca uregulowana. Status prawny katechety świeckiego w Kościele pozostawia jeszcze wiele do życzenia, mimo że w przeważającej mierze to oni wykonują posługę katechetyczną Kościoła. Z roku na rok coraz więcej ludzi świeckich podejmuje studia teologiczne i przejmuje coraz większy zakres odpowiedzialności za misję Kościoła w świecie. Z drugiej zaś strony zauważa się również w niektórych krajach odpływ świeckich z katechezy. Wszyscy niemal zauważają, że to przenoszenie odpowiedzialności za pewne działania duszpasterskie w Kościele z duchowieństwa na świeckich dokonuje się w trudzie, nie bez oporów, ale jest to proces

nieodwracalny. Od jego pomyślnego przebiegu zależy też przyszłość Kościoła. Taki jest mniej więcej ogólny ton wielu wypowiedzi.

Gdy chodzi o problemy szczegółowe, to w raportach zwraca się uwagę na następujące: Raport ze Szwajcarii francusko-języcznej sygnalizując wspomnianą wyżej zmianę opcji eklezjologicznej w formacji świeckich katechetów, wyraża niepokój, że nie jest ona akceptowana przez wszystkich odpowiedzialnych za Kościół. Niektórzy z nich uważają, że formacja akcentującą wspólnotowy wymiar Kościoła, w której katechetów świeckich traktuje się nie przedmiotowo lecz podmiotowo, przygotowuje katechetów krytycznych i nie zawsze dostatecznie uległych. Ponadto tenże autor zwraca uwagę na potrzebę i konieczność dokonywania rozróżniania, tj. krytycznej weryfikacji, czy osoby angażowane do pracy katechetycznej posiadają odpowiednie przygotowanie i wymagane kwalifikacje, przy czym ta ocena winna być dokonywana w oparciu o kryteria obiektywne. Raport z Flandrii stwierdza, że katecheci świeccy są często lepiej przygotowani do pracy katechetycznej niż księża. Sytuacja ta prowadzi nieraz do konfliktu między autorytetem i kompetencją. Na ten sam problem uwrażliwia raport z Francji. Autor raportu z Ticino pisze, że osoba katechety świeckiego nie wszędzie jeszcze zyskuje akceptację. Deklerykalizacja nauki religii powoli i z trudem toruje sobie drogę. W raporcie z Francji podkreśla się, że katecheza w tym kraju spoczywa w głównej mierze w rękach katechetów świeckich, także odpowiedzialni za ich formację są osobami świeckimi. Tymczasem zauważa się, że z powodu procesu starzenia się to pokolenie katechetów świeckich zaczyna się wykruszać, a młodzi niezbyt chętnie chcą się angażować do pracy katechetycznej: rodzina, praca zawodowa, a czasem także i z tego powodu, że nie będą w stanie sprostać stawianym im dość wysokim wymaganiom. W Czechach współpraca katechetów świeckich z duchowieństwem pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Wprawdzie pozwala się ludziom świeckim na podejmowanie pewnych inicjatyw w Kościele, ale tylko wówczas, gdy duchownym brakuje odpowiednich umiejętności. Na Ukrainie w przeciwieństwie do innych krajów, z powodu braku księży, to właśnie ludzie świeccy są głównymi animatorami życia religijnego i wielu inicjatyw duszpasterskich. Raport ze Słowenii informuje, że w zdecydowanej większości katecheza jest prowadzona przez księży. Ponieważ Kościół jest sklerykalizowany, świeccy katecheci rzadko dochodzą do głosu i nie odgrywają znaczniejszej roli w życiu Kościoła. Zarówno w Niemczech, jak i w Austrii, w zdecydowanej większości katecheza parafialna i szkolna nauka religii prowadzona jest przez ludzi świeckich. Bez ich udziału i zaangażowania upadłaby całkowicie. Czasem jednak kwestionuje się ich kościelność. Kościół powinien docenić ich pracę. To właśnie dzięki nim uczniowie nawiązują kontakty z Kościołem i włączają się za ich pośrednictwem do wspólnoty kościelnej. Raport z Holandii donosi, że nauczycielami religii w szkołach są w większości ludzie świeccy, co oznacza, że Kościół nie ma kontroli nad religią w szkole. Część Kościoła w Holandii uważa, że jedynym wyjściem byłaby katecheza w parafii.

PYTANIE 3: *Jak przedstawia się sytuacja finansowa? Czy istnieją problemy?*

Jest ona też bardzo zróżnicowana. Na ogół w lepszej sytuacji są nauczyciele religii w szkołach niż katecheci parafialni. Ci ostatni są w przeważającej mierze wolontariuszami, nie pobierają za pracę katechetyczną żadnych wynagrodzeń, wykonują ją społecznie.

Raport z Holandii donosi, że zadaniem szkoły jest zatroszczenie się o potrzebne pieniądze dla nauczycieli religii w szkołach, a także na ich kształcenie. Pieniądze, jakie mogą być przeznaczone na stworzenie lokalnej katechezy parafialnej, są niewystarczające, ponieważ mało jest ludzi należących do Kościoła. Nie ma problemów finansowych w Niemczech i w Austrii. Katecheci są opłacani przez władze państwowe, które też finansują formację katechetów, jak również współfinansują dalsze ich kształcenie (Niemcy). W Słowenii, gdzie istnieje tylko katecheza parafialna, katecheci uczą bezpłatnie, ponieważ Kościół nie dysponuje finansowymi środkami na ich opłacanie. Na Ukrainie katecheci korzystają z pomocy finansowej udzielanej Kościołowi przez międzynarodowe organizacje wspomagające Kościoły we Wschodniej Europie, a wierni częstokroć wspierają ich przez dary w naturze (środki żywności). W Czechach, mimo że nauka religii odbywa się w szkole, a pracę nauczających w niej katechetów wynagradza państwo, istnieją poważne problemy w tej dziedzinie, zwłaszcza w małych miejscowościach, ponieważ katecheci nie są w stanie wyrobić pensum obowiązujących godzin, które wynosi 24 godziny tygodniowo. W Polsce świeccy nauczyciele religii i siostry zakonne uczące w szkołach są opłacani przez państwo, teoretycznie według tych samych stawek co nauczyciele innych przedmiotów, praktycznie znacznie niżej, bez przysługujących im dodatków. Księża, uczący przeważnie w szkołach średnich, uczą bezpłatnie. Początkowo Kościół zgodził się na to ze względu na trudną sytuację finansową państwa; obecnie Kościół domaga się odpłatności, ale władze państwowe nie chcą się zgodzić. We Francji sytuacja finansowa jest nierówna. Finansowani przez Kościół są odpowiedzialni za formację katechetów oraz animateurs-relais, a więc zaangażowani w pracę katechetyczną na płaszczyźnie diecezji. Ze względu na duże koszty studiów uniwersyteckich coraz mniej ludzi delegują diecezje na studia. W Szwajcarii sytuacja jest zróżnicowana, w zależności od kantonu. Katecheci parafialni są wolontariuszami, katechizują bezpłatnie, natomiast katecheci etatowi, stali, otrzymują godziwe wynagrodzenie od Kościoła, jakkolwiek jest ono niższe od nauczycieli w szkołach. Raport z Hiszpanii donosi, że katecheci parafialni są też wolontariuszami i katechizują bezpłatnie. Nauczyciele religii w szkołach, zarówno w podstawowych, jak i średnich, otrzymują pensje od państwa, równe nauczycielom innych przedmiotów, z tym, że w szkołach podstawowych są one na ogół nieco niższe. Brak jest informacji na ten temat w raporcie z Italii. Niepełne są też informacje z Łotwy. Wspomniano tylko, że przez Kościół opłacany jest zarząd Instytutu Katechetycznego

w Rydze (dyrektorka i trzech pracowników administracji), brak jest szczegółowych danych, jak rozwiązywane są płace katechetów.

Na marginesie pytania kwestionariusza dotyczącego problemów finansowych pragnę zauważyć, że było ono niezbyt jasno sformułowane: czy chodziło w nim o finansowanie katechetów i nauczycieli religii, czy też o finansowanie formacji katechetów. Większość nadesłanych odpowiedzi dotyczyła pierwszej kwestii, druga została zaledwie zasygnalizowana.

PYTANIE 4: Czy zadowolająca jest formacja katechetyczna alumnów seminariów duchownych i księży?

W zdecydowanej większości odpowiedzi były negatywne. Wskazywano na niedostateczne przygotowanie seminaryjne przyszłych księży do pracy katechetycznej. Jedynym bodaj głosem pozytywnym była wypowiedź z Polski. W programach studiów seminaryjnych oprócz psychologii, pedagogiki, socjologii, przewidziane są wykłady z katechetyki w wymiarze 1 godziny tygodniowo podczas trzech ostatnich lat studiów (90 godzin) i ćwiczenia z katechetyki też po 1 godzinie podczas dwóch ostatnich lat (60 godzin), nie mówiąc już o licznych wakacyjnych praktykach duszpastersko-katechetycznych oraz dłuższej praktyce podczas ostatniego roku seminarium. W innych krajach sytuacja jest bardzo zróżnicowana. Niedoceniony jest na ogół przedmiot o nazwie katechetyka lub wcale nie figuruje w wykazie przedmiotów seminaryjnych. I tak w seminarium w Szwecji przewidziane są 44 godziny wykładów z katechetyki oraz zdobywanie praktycznych doświadczeń w parafii. W seminarium w Łotwie jest tylko jeden wykładowca z katechetyki, jest nim dyrektorka Instytutu, która jest przeciążona pracą i nie ma wykształcenia pedagogicznego. Księża na ogół nie są dobrze przygotowani do pracy katechetycznej, ponieważ była ona zabroniona w czasach komunizmu. W seminariach i w studiach katechetycznych w Italii katechetyka stała się przedmiotem marginesowym, sprowadzonym do krótkiego kursu na szóstym roku studiów. Autor raportu z goryczą stwierdza, że programy studiów seminaryjnych i teologicznych fakultetów zapomniały o roli i znaczeniu teologii pastoralnej i katechetyki w kształceniu prezbiterów-duszpasterzy. Interesujące są propozycje wysunięte w tym względzie. W raporcie z Belgii wspomina się, że istnieje wprawdzie w seminariach duchownych teoretyczne wprowadzenie w katechezę i praktyka katechetyczna, ale katechetyka nie wchodzi w zakres przedmiotów o szczególnym znaczeniu. Z Hiszpanii donoszą, że formacja katechetyczna seminarzystów i księży jest niewystarczająca. Istnieją seminaria i ośrodki studiów teologicznych, gdzie nie istnieje taki przedmiot jak katechetyka, a jeśli istnieje, to nie przywiązuje się do niego większego znaczenia. Na niewystarczającą formację katechetyczną seminarzystów i księży zwraca uwagę autor raportu ze Szwajcarii. Wprawdzie wbudowana jest ona w struktury Instytutu Pastoralnego Fakultetu Teologicznego we Fryburgu, ale studujący znajdują wiele pretekstów i powodów, aby unikać praktyki duszpastersko-katechetycz-

nej. W całokształcie studiów teologicznych na kształcenie katechetyczne przypada około 60 godzin. We Francji niewystarczające jest przygotowanie teoretyczne, formację praktyczną w zakresie katechezy na ogół uzupełnia się podczas stażu w czasie diakonatu. Z raportu Czech też przebija niezadowolenie z przygotowania seminarzystów do przyszłej pracy katechetycznej. Spowodowane jest to w dużej mierze brakiem fachowych sił profesorskich. W Słowenii kształcenie katechetyczne seminarzystów wygląda podobnie jak na innych fakultetach teologicznych w Europie. Zdaniem autora raportu należałoby jednak w większym stopniu zadbać o doksztalcenie katechetyczne księży. Autor raportu niemieckiego stwierdza, że pedagogika religijna jest studiowana w niemieckich seminariach w ograniczonym zakresie, a to głównie z tego powodu, że księża z reguły nie uczą religii w szkołach i z tej racji nie przywiązują do niej większego znaczenia. Dla wypełnienia zadań związanych z katechezą parafialną otrzymują w seminariach krótkie, kilkutygodniowe przygotowanie. Sytuacja jest jednak dość zróżnicowana w zależności od diecezji. Podobnie przedstawia się ten problem na terenie Austrii.

PYTANIE 5: Jakie są perspektywy na przyszłość? Jaka polityka formacyjna będzie konieczna? Jaki obraz Kościoła należy promować w perspektywie lat 2000?

Odpowiedzi na te pytania kwestionariusza można z grubsza podzielić na dwie grupy. Część z nich dotyczy problemów natury ogólnej, są one niezwykle cenne i chciałoby się je niejednokrotnie w całości przytoczyć; pozostała część odnosi się do zagadnień szczegółowych, charakterystycznych i typowych dla danego kraju, co wcale nie wyklucza, że gdzie indziej nie są one też dostrzegane. Wiele poruszonych kwestii dotyczy bezpośrednio katechezy czy nauki religii, jej natury oraz jej miejsca w Kościele i we współczesnym świecie. Pominę w swych rozważaniach tę ostatnią grupę problemów; są one interesujące, ale wykraczają nieco poza ramy tematu, choć z drugiej strony bardzo się z nim łączą. Bowiem formacja katechetów będzie zawsze w jakiś sposób zależna od tego, jak będziemy pojmować samą katechezę. Wyszczególnione przeze mnie poniżej problemy należą, zdaniem autorów raportów, do najbardziej pilnych i ważnych (podana kolejność nie ma znaczenia i jest przypadkowa):

1) Wzrastać będą wymagania, zarówno odnośnie do praktyki, jak i refleksji katechetycznej. Należałoby zrewidować programy i plany formacji katechetów.

2) Będzie rzeczą konieczną zwrócić większą uwagę na etyczny wymiar katechezy. Wiarygodność naszego oddziaływania katechetycznego zależy w dużej mierze od tego, na ile sami w sposób uczciwy ją prowadzimy i kształtujemy.

3) Polityka formacyjna winna uwzględniać w większym stopniu zmiany zachodzące w świecie i w kulturze.

4) Z powyższym postulatem wiąże się misyjny i ewangelizacyjny charakter katechezy i wynikające z niego odpowiednie przygotowanie katechetów do wypełnienia tych zadań (formacja o charakterze misyjnym).

5) Bardziej akcentować, a zarazem rozwijać formację duchową katechety. Winna ona zmierzać nie tylko do osiągnięcia przez katechetów dojrzałości ludzkiej, lecz także rozwijać i pogłębiać dojrzałość chrześcijańską.

6) Bardzo ważnym postulatem jest rozwijać i pogłębiać tożsamość katechety, ukazywać jego miejsce i jego misję w Kościele. To zaś wymaga, traktowania go w sposób bardziej podmiotowy, a także uregulowania i unormowania jego sytuacji od strony prawnej. Nie wszędzie status prawny katechety jest jasno określony.

7) Konieczna jest formacja ciągła. W wielu krajach ona istnieje, ale nie posiada ona cechy systematyczności, jest raczej okazjonalna. Winna też być lepiej zorganizowana i głębiej przemyślana, dobrze zaprogramowana.

8) Dążyć do większego połączenia i zharmonizowania wszystkich osób i środowisk odpowiedzialnych za katechezę, między innymi także o skoordynowanie ich pracy, otoczenie troską duszpasterską i duchową, a nieraz i materialną katechetów. Ci ostatni niejednokrotnie są pozostawieni sami sobie.

9) Przesunąć naszą uwagę w stronę katechezy dorosłych. Wymaga ona innego rodzaju przygotowania katechetycznego. Nowego przemyślenia domaga się także katecheza dzieci i młodzieży. Katecheza dzieci i młodzieży winna mieć oparcie we wspólnocie ludzi wierzących, inaczej będzie nieskuteczna.

10) Formacja katechetyczna winna być bardziej zróżnicowana, uwzględniać różne kategorie katechetów, a jednocześnie zintegrowana wokół istotnych założeń i zasad, które wyznaczają katechetyczne nauczanie Kościoła we współczesnym świecie.

11) Niedowartościowana jest współpraca ekumeniczna, zarówno w samym nauczaniu katechetycznym, jak i w formacji katechetów. Wiele jest w tej sprawie jeszcze do zrobienia.

12) Łączyć z sobą w katechezie, a także uwzględniać w formacji katechetycznej różne wymiary katechezy: nauczanie, inicjację, wychowanie, życie liturgiczne itp.

Jaki obraz Kościoła należy promować w perspektywie lat 2000? Odpowiedzi na to pytanie wskazują, że ma to być Kościół: otwarty, skłonny do dialogu, dowartościowujący ludzi świeckich, odklerykalizowany, misyjny, tworzący wspólnotę wspólnot, umożliwiający przeżycie i doświadczenie wspólnoty kościelnej, dyskretny i pokorny, koncentrujący swą posługę na człowieku, stosujący się w przekazie nauki wiary do zasady inkulturacji, szanujący godność człowieka, unikający w nauczaniu indoktrynacji, nie redukujący wiary do ideologii. Krótko mówiąc, jest to obraz Kościoła ukazany nam przez Sobór Watykański II, który jeszcze w wielu wymiarach pozostaje w sferze nieurzeczywistnionych pragnień i oczekiwań.

Chciałbym zakończyć tę prezentację pytaniami, jakie postawił w swym raporcie pod adresem przyszłej formacji katechetów Luciano Soravito z Italii. Zaslugują, aby zarówno pytania, jak i nasuwające się do tych pytań refleksje,

w całości zacytować. Ograniczę się jednak do samych pytań. Niech pobudzą nas do refleksji i pogłębionej analizy tego zagadnienia. Podejmując problemy przyszłej formacji katechetów autor pyta:

- formacja: dla jakiego Kościoła?
- formacja: dla jakiego duszpasterstwa?
- formacja: dla jakiej katechezy?

Sommario

Il testo contiene la relazione del prof. R. Murawski, tenuta al Congresso del „Equipe Europeenne de catéchèse”, che si è svolto a Fawley Court in Inghilterra, dal 27 maggio al 1 giugno 1996. Il Congresso è stato dedicato alla formazione dei catechisti in Europa. Per ottenere il pieno sguardo del problema e facilitare il lavoro degli altri, la segreteria della Società ha mandato ai membri di Equipe cinque domande: 1) Quali sono più importanti iniziative nella formazione dei catechisti e dei responsabili per la catechesi nel vostro paese? Dove vengono preparati? Esistono centri specializzati per la formazione di essi? 2) Quali sono le difficoltà che incontrate nella formazione dei catechisti? Come percepite il rapporto tra la formazione teoretica e quella pratica? Qual'è il posto delle scienze umane nella formazione? In che modo viene percepito il ruolo dei catechisti-laici? 3) Come potete descrivere la situazione economica? Quali sono le difficoltà? 4) La formazione dei seminaristi e dei sacerdoti è soddisfacente? 5) In che modo vedete il futuro, quale „politica” è necessaria nella formazione? Quale immagine della Chiesa si dovrebbe promuovere nelle prospettive del 2000?

L'Autore qui, dapprima fa una caratteristica della situazione di formazione dei catechisti in Europa in genere. Poi, presenta l'analisi delle risposte a su dette domande, pervenute da 28 persone di 14 paesi.

Tłum. ks. Adam Durak